

HALINA REICHAW

ur. 1927; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, Żydzi, Holokaust, getto na Majdanie Tatarskim, Majdan Tatarski, akcje, matka, strach, Viktor Kremin, praca

Getto na Majdanie Tatarskim

To było gdzieś tam na obrzeżach Lublina, tam były takie lepianki, to było też ogrodzone płotem. Przy wejściu stali Niemcy, pilnowali, była żandarmeria. Myślę, że już siostry nie było, tylko ja z mamą i jeszcze jakaś niemiecka rodzina, znaczy Żydzi niemieccy. Ja to mówię w takim skrócie, bo tego, co się przeżywało, jak to bolało, i jakie to było ciężkie, nie można słowami wyrazić. Ten strach, ten lęk, ja stale się bałam, więc trzymałam się tej mojej mamy kurczowo. Myśleliśmy, że jak nas wyrzucili na ten Majdan Tatarski, to może już nam dadzą żyć. Mieszkaliśmy z jakąś obcą rodziną, w środku był dół taki na kartofle, nie można było się ruszyć tam, nie było miejsca w ogóle na ziemi, tylko były łóżka. Tośmy zaczęły szukać jakiegoś innego miejsca, żeby się przenieść. Znalazłyśmy jakiś taki drewniany budynek i prosiłyśmy, żeby nam tam pozwolili mieszkać.

Znow były te akcje, wybierali, przebierali, sprawdzali dokumenty i tak dalej, i tak dalej. Aż w końcu zlikwidowali zupełnie, zamknęli ten Majdan też. Był taki Niemiec, który się nazywał [Viktor] Kremin, autentyczny Niemiec, który prowadził handel takimi materiałami różnymi, które można było przetwarzać, jak żelazo, szmaty, szkło. On to zbierał. Na przykład butelki stare myło się, szmaty darło i on to dalej posyłał jako materiał do przeróbki. Nie wiem, co oni tam z tego robili. To się nazywało: Kremin Rohstoff Verfassung. Rohstoff to jest materiał, surowiec. Ja nie pamiętam, jak myśmy tam do niego trafiły. W każdym razie on szukał pracowników, zatrudniał Żydów i dzięki temu, że ci Żydzi u niego pracowali, oni byli jeszcze stale, że tak powiem, chronieni przed obozem koncentracyjnym czy przed śmiercią. Moja mama i ja dostałyśmy u niego pracę i kiedy skończyli z tym Majdanem Tatarskim, [mieszkałyśmy na Kalinowszczyźnie], on tam zatrudniał. To był bardzo przyzwoity człowiek, został zrehabilitowany po wojnie.

Data i miejsce nagrania	2006-12-28, Hajfa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"